



We wczesnym dzieciństwie kształtują się podstawy ludzkiej osobowości. Jest to ten fundament, który wyznacza wytrwałość albo kruchość ścian, pokrycia, dachu całej ludzkiej osobowości. Jeśli człowiek ma gruntowny fundament, będzie mu łatwiej utrzymać się pod naciskiem życiowych niepowodzeń i pokus. Taki fundament mogą założyć troskliwi rodzice, darząc dziecko miłością, ucząc je wiary, dzieląc się z nim radością i miłosierdziem. Pomóc w umocnieniu tych wartości może Kościół poprzez należytą naukę i religijne wychowanie. Uświadamiając sobie, jak ważne jest nauczyć dziecko szczerzej pobożności, już od dwóch lat Diecezja Grodzieńska organizuje Diecezjalny Dzień Dziecka. Głównym organizatorem jest ks. Jerzy Martinowicz, który wraz ze swoimi współnikami, przeważnie z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Południowym, już od zimy pracuje nad tym, jak najlepiej zorganizować święto dla najmłodszych wiernych w pierwszy dzień lata. Ks. Jerzego poprosiliśmy podzielić się ciekawostkami organizacji Dnia Dziecka, jednak wszystkich tajemnic ks. Jerzy nie ujawnił. †

– Proszę Księdza, czym dla Księdza jako organizatora i jako kapłana jest Dzień Dziecka?

- Dla mnie jako młodego kapłana Dzień Dziecka jest kolejną okazją, kiedy mogę wyjść do ludzi, szczególnie tych młodych, by po raz kolejny wprowadzić w czyn Chrystusowe słowa: "Idźcie i nauczajcie wszystkie narody" (Mt 28, 19). To jest po prostu moje życie, które polega na służbie drugiemu człowiekowi, na realizowaniu swojego codziennego powołania, którym bez żadnych moich zasług zostałem obdarowany przez samego Boga.

- Jaki jest cel Diecezjalnego Dnia Dziecka? Czy nie wystarczy tych różnych programów, które 1 czerwca odbywają się w naszym mieście?

- Głównym celem tego spotkania jest zebranie dzieci, aby mogły one bliżej poznać Boga i odkryć Go w drugim człowieku, swoim rówieśniku. Poprzez to spotkanie chcemy także przygotować współczesnych apostołów, którzy po powrocie do swoich domów, parafii, szkół, miast i wsi będą mówić i głosić o Jezusie innym, nie wstydząc się swojej przynależności do Kościoła. Dzieci są przyszłością Kościoła, dlatego już dzisiaj trzeba zabiegać o tę przyszłość. "Wy jesteście przyszłością świata! Wy jesteście nadzieją Kościoła! Wy jesteście moją nadzieją" - głosił podczas swojego pontyfikatu Papież Jan Paweł II. Jakie będzie oblicze ziemi i naszego kraju za kilka, kilkadziesiąt lat, w dużej mierze zależy od współczesnego pokolenia, a więc od młodzieży i dzieci. Dlatego bardzo dobrze, że nasza Diecezja Grodzieńska już od 20 lat rozwija się i głosi Chrystusa Zmartwychwstałego ludziom, szczególnie docierając do wielu młodych i dziecięcych serc.

- Jakie momenty zeszłorocznego Dnia Dziecka Ksiądz uważa za najbardziej udane?

- Najbardziej radosny był moment przybycia i powitania dzieci, które z terenu całej diecezji przyjeżdżały wraz ze swoimi duszpasterzami i katechetami. Najprzyjemniejsze było to, że nasze zaproszenie na I DDD dotarło do wielu kapłanów i sióstr zakonnych, którzy zorganizowali przyjazd dzieci. Przybyło wtedy około 983 dzieci.

- Co ciekawego przygotowują organizatorzy na II Dzień Dziecka?

- W Ewangelii św. Marka czytamy: "Przynosili Mu również dzieci, żeby je dotknął, lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: "Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego". I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je" (Mk 10, 13-16). Dlatego w tym roku będą zaproszeni księża neoprezbiterzy, którzy na wzór samego Jezusa włożą swoje kapłańskie ręce na głowy dzieciom, by udzielić im prymicyjnego błogosławieństwa. Poza tym, Dzień Dziecka zostanie przeprowadzony w duchu czasów apostoelskich, kiedy Jezus chodził po ziemi i nauczał ludzi. W spotkaniu weźmie udział 12 apostołów, którzy będą towarzyszyć spotkaniu i pomagać w realizacji wyznaczonego programu.

W ramach rozrywki organizatorzy przygotowują namiot – galerie, gdzie dzieci będą mogły wykazać swoje zdolności artystyczne, plastyczne i malarskie.

Oczywiście nie możemy zdradzić wszystkich atrakcji, jakie planujemy przeprowadzić. Żeby być świadkiem tych wydarzeń, zapraszamy do wzięcia udziału w tym spotkaniu.

- Czy w organizacji tego święta pomagają rodzice?

- W przygotowaniu tego spotkania pomagają młode małżeństwa z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP, które pracują nad ostatecznym programem DDD, a także nad jego oryginalnością. Oczywiście do współtworzenia zapraszamy wszystkich chętnych, którzy mają, coś do zaproponowania. Jesteśmy nadal otwarci na propozycje. Wystarczy zadzwonić czy napisać.

- Jak w świetle dialogu o nowej ewangelizacji należy opowiadać dzieciom o Bogu, o chrześcijańskiej miłości, miłosierdziu? Jak zachęcać do czytania Biblii?

- Dzieciom o Bogu trzeba mówić językiem prostym. Uważam, że to opowiadanie powinno być żywe, to znaczy potwierdzone swoim przykładem, postawą, autentyczną miłością do Boga i bliźniego. Trzeba być przekonanym w tym, co głosisz. A więc, jeśli chcesz ukazywać innym drogę do Jezusa, musisz sam najpierw odkryć Go w swoim życiu, trzeba Go poznać, w Nim się zakochać, a dopiero wtedy dzielić się Bogiem z innymi.

Biblia to słowo samego Boga. To list, który Bóg Ojciec skierował do nas, swoich dzieci. Kiedy otrzymujemy list od koleżanki czy przyjaciela, szybko otwieramy kopertę, aby przeczytać te piękne i ciepłe słowa, które do nas napisał bliski nam człowiek. A jak jest z tym listem, którego autorem jest sam Bóg? Przecież nie może leżeć nietknięty!!!

- Na ile aktywnie dzieci biorą udział w konkursie na przepisywanie tekstów Pisma Świętego?

- Zainteresowanie tym konkursem – zadaniem, polegającym na przepisywaniu Biblii Nowego Testamentu jest bardzo wielkie. W to dzieło włączyły się dzieci z terenu całej Białorusi, które przepisują kolejne rozdziały Nowego Testamentu. Cieszy też fakt, że zaangażowało się sporo dzieci z poza naszej diecezji, które śledzą na bieżąco informacje odnośnie II DDD. Jednak

Święto dla najmłodszych wiernych: jak nauczyć dzieci wiary w Boga?

Wpisany przez Алесь Бяленік
27.04.2012 01:00

chciałoby się, aby także wiele dzieci mogło skorzystać z tego zaproszenia i przyjechać 1 czerwca 2012 roku do Grodna. Już dzisiaj gwarantujemy, że na tym spotkaniu czeka na dzieci cały zestaw atrakcji w duchu apostołskim: modlitwa, dobra zabawa, atrakcja, konkursy, a na koniec - słodka niespodzianka.

I już na sam koniec pragnę się zwierzyć, że moim marzeniem jest, aby ten Dzień Dziecka przekształcił się z czasem w jeden wielki festyn rodzinny naszej diecezji, na który będą przybywać dzieci wraz ze swoimi rodzicami, aby wspólnie w modlitwie i skupieniu przeżyć ten czas, a także naładować swoje akumulatory.

- Dziękuję za rozmowę.